GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^RO 302.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 11 Listopada 1829 roku we Srodę.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 10 Listopada 1829 r.

Wexle.		żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. h.	2 mies.	860	—	858	—
Berlin 100 tal.	2 mies.	595	15	593	—
Z krot. ter.	. . .	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal.	2 mies.	594	—	—	—
z krot: ter:	. . .	—	—	—	—
Hamburg, 300 Mk.	2 mies.	909	—	—	—
Lipsk 100 tal.	3 mies.	—	—	–	—
Londyn, 1. l. szter.	2 mies.	41	20	41	15
Moskwa 100 r. b.	1 mies.	—	—	181	—
Petersburg ditto	1 mies.	—	—	181	7
Paryż, 300 fran.	2 mies.	—	—	483	—
Wiedeń, 150 zł. reń.	2 mies.	—	—	—	—
Wrocław, 100 tal.	2 mies.	597	—	—	—

Gotowe pieniądze	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło. .	—	—	—	—
Imperjały ros.	—	—	—	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka	19	27	—	—
ditto stare. ważne .	—	—	—	—
ditto na passir. . . .	—	—	—	—
ditto austrjackie. . . .	—	—	—	—
Frydrychsdory		—	—	—
Pruski kurant	—	—	—	—
ditto bilety kassowe .	—	—	—	—
Assygna Ros. . . . , . .	180	—	179	10
Bilety bankowe aust: za 100f.R.	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto .	—	—	—	—
Listy zastawne, (*)	96	15	69	—

Papiery.	żądano		płacono	
Obligacje udziałowe po zł. 300	345	—	343	—
ditto ditto w partyach.	—	—	—	—
Assekuracje skarb: . . .	—	—	—	—
Obligacje pragskie . . .	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	—	—	—	—
ditto ditto za żołd. . .	36	—	35	—
ditto ditto za inne. . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—	—
ditto ditto w Poz. Angl.	—	—	—	—

WIADOMOŚCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KROLESTWO POLSKIE.

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* — Lubo każdemu fanty na Lombardzie zastawiającemu wiadomo, iż urządzenie lombardowe mianowicie w §. 21 stanowi: » że właściciel fantu zastawionego, a z powodu niewykupienia lub nieprolongowania zastawy przez licytację publiczną przedanego, ma sobie zostawiony cały rok czasu (licząc od terminu licytacji na któréj fant był przedany) do zgłoszenia się do lombardu po odebranie superaty jeżeli się jaka po odtrąceniu z kwoty za fant wziętéj przypadających lombardowi należytości okaże, skoro zaś w przeciągu tak znacznego czasu superaty z depozytu lombardowego nie odbierze, takowa do funduszów namienionego instytutu wcielona, staje się jego własnością. « Chcąc jednak ażeby nikt niewiadomością składać się nie mógł, przypomina takowy przepis z oświadczeniem: że dyrekcja lombardu od niego odstąpić ani go modyfikować nie jest mocną. — w Warszawie dnia 7 listopada 1829 r. Radca stanu prezydent. *Wojda.* — Sekretarz jeneralny. G. *Jahołkowski.*

Wiadomości Warszawskie.

— Tom XI Pamiętnika Technologicznego Piast wyszedł z druku, i w dniu 15 b. m. oddany będzie szanownym prenumeratorom w miejscu gdzie opłacili prenumeratę, oraz złożone będą opieczętowane exemplarze w głównéj expedycji gazet, przy pocztamcie w Warszawie dla osób które na toż dzieło na prowincji zaprenumerowały.

— Kurjer zapewnia że od kilku czasów przedsiewzięto u nas ważną pracę literacką, to jest, tłómaczenie sławnego dzieła: *Conversations Lexicon*, z przydaniem oryginalnych artykułów o rzeczach polskich. Ogrom dzieła, długiego wymaga czasu, słychać więc iż wychodzić będzie niejako perjodycznie po kilka arkuszy na miesiąc, (?) przez co stanie się łatwiejszém do nabycia.

— Niedawno przy ulicy Królewskiéj założono drukarnię Stereotypów, na wzór angielski, dla drukowania celniejszych dzieł polskich. Już bliskiemi są ukończenia pisma Fr. Karpińskiego, które wyjdą w jednym tomie in 8vo majori na papierze berlińskim, za cenę bardzo umiarkowaną. Zawierać w sobie będą wszystkie dzieła tego pisarza objęte w 4ch tomach edycji dawnéj Dmuchowskiego i Wrocławskiéj Korna. Prócz tego tłómaczenie psalmów Dawida odbitém będzie osobno w małym formacie. Założenie takiéj drukarni jako pierwszéj w podobnym rodzaju, ważném jest dla kraju naszego i narodowego xięgarstwa.

— Artykuł z podpisem » F. Kowalski « nadesłany w odpowiedzi na artykuł o *Skąpcu* Molliera, w Nr. 299 G. P., umieści chętnie redakcja, jeżeli autor pozwoli aby wypuszczono z niego to wszystko, co ani ze *skąpcem*, ani z teatrem, ani nawet z artykułem rzeczonym nie ma żadnego związku.

— Pozaonegdaj odbył się w kościele OO. Reformatów obrzęd powtórnych zaślubin czyli złotego wesela małżonków Zasońskich. On liczy lat 75, ona lat 70. — Dnia 4 b. m. umarła w tutejszéj parafji Anna Kiwakowska wdowa, mająca lat 108, utrzymywała się z emerytury.

— *(Teatr Rozmaitości).* — Miłośnicy Teatru Rozmaitości ubawili się znowu nader przyjemnie w niedzielę, komedją pod tytułem: *Popas*. Sztuka ta, im częściéj jest powtarzana, tym więcéj się publiczności podoba. Dobra gra, wszystkich, bez wyłączenia, aktorów, niemało się do tego pomyślnego skutku przykłada. Szczególniéj zaś od-

(*) Nie licząc w to wartości kuponu wynoszącéj Zł. 1 gr. 16.

znaczyła się tym razem panna Chojnacka w roli hrabiny i panna Żołkowska w roli karczmarki. Z mężczyzn, jak zwykle, panowie: Niwiński i Panczykowski, celowali grą żywą, naturalną i komiczną. Pan Jasiński był również bardzo dobrze w roli hrabiego i pan Giżewski w roli służącego. Publiczność okrywała najżywszemi oklaskami grę aktorów a po skończeniu sztuki wszyscy mieli zaszczyt być przywołanymi. Należy dodać także, iż przez cały ciąg sztuki ani raz jeden niesłychać było suflera. Tak postępując, aktorowie Teatru Rozmaitości mogą być pewni ciągłego powodzenia. Wszystkie miejsca były zajęte i teatr przepełniony.

Rownież i komedja *Państwo Staruszkiewiczowie* w której pan Baraniecki i panna Żołkowska grą dobrą celują, była oddana z powszechném publiczności ukontentowaniem.

Komedjo-opera *Asmodeuszek*, mniejsze sprawiła wrażenie. Wprawdzie panna Majewska ożywiała tę sztukę grą staranną, w roli Diabełka; uczyniła nawet postęp niejaki w śpiewaniu. Lecz komedjo-opera ta potrzebuje większéj sceny; prócz tego trudno jest w Teatrze Rozmaitości, znaleść taką osobę któraby panią Aszpergier mogła zastąpić; arja którą ta ostatnia śpiewa w Asmodeuszku, jest wyrzucona, i nie mogło być inaczéj. Zresztą Teatr Rozmaitości gotuje się wystawić publiczności kilka nowych komedji, a zatém będzie miał czém operetkę tę niedługo zastąpić.

ROSSJA. — *Z Petersburga d.* 15 (27) *października.*— Wyjątek z listu pisanego z portu Petropawłowskiego, dnia 1 maja. — »Przeszłéj zimy spadały częste śniegi i dęły mocno wiatry, tak, iż zrywało dachy na budowlach, a wysokie gmachy były w niebezpieczeństwie; dnia 2 było u nas trzęsienie ziemi, a dnia 21 kwietnia także po południu, przy końcu godziny 4, dało się uczuć powtórne ale w kierunku przeciwnym. Roku przeszłego 1828 z przyczyny niewejścia ryb z morza do zatoki Awaczyńskiéj, mieszkańcy tutejsi jako i na Kamczatce doznawali wielkiego niedostatku żywności, wielu gospodarzy postradali psy swoje używane do przewożenia różnych ciężarów i z téj przyczyny siano sami wozili. — Rybołostwo na rzece Awaczy o 20 wiorst ztąd, było pomierne. Polowania były wcale pomyślne; skóry sobolowe przedawano po 100 rubli, lisie po 12, wydrze po 15, wilcze po 6.

AMERYKA. — Donoszą z Washingtonu, o zaszłych nieporozumieniach między posłem szwedzkim a tamtejszym rządem z przyczyny pewnego statku, który uzbrojony na szwedzkiéj wyspie ś. Bartłomieja, ogłoszony został przez admiralicję amerykańską za dobrą zdobycz i w skutek tego przedany na korzyść tych, którzy go zabrali. Baron Stackelberg oświadczył, iż postępowanie takie przeciwne jest prawom narodów i że wymaga zadosyć uczynienia. Sekretarz stanu odpowiedział mu, że gdy prawnie zabrany statek już przedany został, więc w celu zwrotu statku nic teraz uczynione być nie może. W skutek téj odpowiedzi posłał baron stosowne zdanie sprawy do swego dworu, i oczekuje dalszych instrukcji.

ANGLJA. — *Z Londynu dnia* 28 *października.*— Pan Mackenzie konsul nasz jeneralny w Lizbonie, zapowiedział wszystkim rodzinom portugalskim mającym przyjaciół i krewnych między wychodźcami, ażeby na ręce jego listów nie przesyłano, gdyż nie jest mu wolno ani przyjmować ani przesełać takowych.

— Trzeba wspomnieć z zaszczytem dla miasta Canterbury, że pomimo dość licznéj bo 13,000 dusz wynoszącéj ludności, najczęściéj się zdarza, iż więzienia tamtejsze są zupełnie próżne i otworem stoją. Biorąc ostatnie lat kilka, nie wypada z przecięcia jak po 3 więźni na rok.

— Główny maszt okrętu *Briton* opatrzono teraz nowym rodzajem tuby cynowéj, za pomocą któréj można z zwierzchniego pokładu w czasie burzy, ustne rozkazy do kosza masztowego przesełać. Jestto rura mająca około jednego cala średnicy.

— Niejaki pan Willis, czynił doświadczenia z wozem poruszającym się za pomocą korby przez dwóch ludzi kręconéj. Można nim szybko jechać i według upodobania zawracać.

— W Doncaster pewien dziwak nazwiskiem James Hirst kupił sobie przed kilkoma laty trumnę któréj zamiast stołu używał, a umierając w niéj się pochować kazał. W testamencie oświadczył życzenie aby ośm starych panien niosły go do grobu, i wyznaczył dla każdéj po $10\frac{1}{2}$ szyl. ($21\frac{1}{2}$ złp.); w razie gdyby się tyle starych panien nie znalazło, wdowy miały je zastąpić. Gdy przyszło do pogrzebu ani jednéj staréj panny nie można było znaleść: te do których się zgłoszono w przekonaniu że nie są młode, wymówiły się pod rozmaitemi pozorami oddania ostatniéj posługi nieboszczykowi.

— *Times* donosząc o potwierdzeniu pokoju i o niektórych jego warunkach, powiada: — »Cała Europa życzyła sobie zniesienia rządu barbarzyńskiego i antichrześcijańskiego, ale Europie zależy wiele na tém, aby miejsce jego zastąpił rząd inny, z pokojem powszechnym i bezpieczeństwem pogodzić się dający. Jest zamiarem utworzyć w Turcji nowe cesarstwo Greckie. Czy Greckie czy Łacińskie, mała w tém różnica; trzeba tylko aby żadnemu z mocarstw niejako podległe nie było.

— Bieg kurjerów między Petersburgiem, Londynem i Paryżem każe się domyślać że czynności zachodzą pomiędzy temi trzema dworami, i że sprawa Wschodu zajmuje jeszcze całą uwagę wysokiéj polityki. Zdaje się, że gabinet angielski spostrzega wiele trudów i przeciwności w uskutecznieniu niektórych w Londynie i Adryanopolu ułożonych punktów we względzie Grecji, i uważa sprawę swoję za uszkodzoną, jeżeli przy zakładaniu państwa greckiego nie będzie zachowana największa ostrożność. Ale zdaje się także, że Rossja na wielkiéj ma uwadze los narodu greckiego, i w takiém go chce zostawić położeniu w którem nie obawia się powrócenia pod zrzucone z siebie jarzmo, ale raczéj może się spodziewać szybkiego w cywilizacji postępu. Dwór francuzki w krytyczném ztąd zostaje położeniu; dzieli on życzenia Rossji o lepszą przyszłość Grecji, nie chciałby się atoli przeciwić gabinetowi angielskiemu, i dla tego z największą postępuje ostrożnością. Czynności w Londynie ściągną wkrótce na siebie całą uwagę dyplomatyki europejskiéj.

— W hrabstwie *Cork* (Irlandji) wyznaczona została szczegółowa kommissja do sądzenia osób, które były wplątane do spisku na zabicie trzech członków magistratu pewnego hrabstwa. Cztery osoby już zapozwano, a że im brakowało pieniędzy do zapłacenia adwokatowi, dano im kosztem rządu obrońcę.

FRANCJA. — *Z Paryża dnia* 28 *października.* — Hr. Laferronayes teraźniejszy poseł francuzki w Rzymie, miał posłuchanie prywatne u króla, poczém wyjechał do dóbr swoich Montigny. Pan Martignac bawi obecnie w Bordo.

— W Burgundji utworzono taki sam związek przeciwko pobieraniu nieprawnych podatków, jak w innych departamentach.

— O pobycie pana Eynard i xięcia Suzzo dawniejszego hospodara Wołoszczyzny, taką wiadomość udzielił hr. Alex. Laborde, w pismach publicznych. »Tak jest rzeczywiście, że pełnomocnicy greccy upraszali rząd nasz o śpieszne i ostatnie wsparcie, dla braku bowiem pieniędzy, wszystkie odnogi administracji nie mało cierpią; a mogący powstać ztąd nieporządek, tyle od domowych i zewnętrznych nieprzyjaciół Hellenów pożądany, snadnie dla szczęśliwego ocalenia Grecji stać się może szkodliwy. Prośby wysłańców greckich, nie wzięły żadnego skutku; na wczorajszéj radzie odmówiono im żądanych funduszów. Pan Eynard ofiarował się zastąpić z własnego majątku połowę żądanéj summy, w razie jeżeli rząd francuzki drugą połowę zaliczy; ale i to odmówione zostało. W takim więc razie postanowił sam pan Eynard dać całą przez rząd grecki żądaną summę, upraszał tylko aby rząd dał okręt do przewiezienia tych pieniędzy. Za rzetelność tego wszystkiego co tu przytoczyłem zaręczam, a co więcéj w téj mierze dowiem się jeszcze, donieść nie omieszkam, bo wszystko co się tycze honoru Francji i dobra ludzkości, nie może mieć dosyć jawności.»

— *Messager* doniósł z wyrażeniem podziwienia swego, że król w St. Cloud zimę ma przepędzić. *Gazette* policzyła tę wiadomość między kłamstwa dzienne.

— Czytamy w *J. du Commerce*: — Zapewniają, że do Paryża zjechało się dużo deputowanych dla porozumienia się względem okoliczności będącéj celem powszechnéj uwagi od chwili ustanowienia nowego ministerjum, to jest względem nieprzyjęcia budżetu. Zgadzają się już wszyscy co do skuteczności zamierzonego środka, w tém atoli rozdwojone są jeszcze zdania, czy odrzucić budżet całkowity, czy w pewnych częściach tylko.

— Wczoraj o kwandras na 12 pojechała xiężna małżonka Delfina na paradę wojskową. Król udał się o w pół do dwunastéj na równinę Jssy; w jednym z monarchą powozie, jechali delfin, xiąże Mouchy i xiąże Polignac. Na placu przyjmował króla xiąże Tarentu. Delfinowa i dzieci Francji, przypatrywały się z pojazdów obrotom wojska które przedstawiały bitwę pod Wagram. W orszaku króla byli xiąże Sasko-koburgski i Mekleuburgski, obydwa w paradnych mundurach.

— Dnia 21 b. m., przybył król neapolitański do Alessandrji. Nazajutrz miał się udać do zamku letniego króla Sardyńskiego, gdzie zabawi przez dni trzy, a potym obadwa monarchowie udadzą się do Turynu.

— Kursa panów Villemain, Guizot i Cousin nie będą zakazane.

— Xiężna Berri, infant D. Fracesco de Paula i jego małżonka, wyjechali d. 23 z Lugdunu do Grenobli.

— Boyeldieu otrzymał od swego rodzinnego miasta, medal na dowód uznania zasług jego; wywdzieczając się przypisał temuż miastu i przesłał pyszny exemplarz najnowszéj opery swojéj *les deux nuits.*

NIDERLANDY. — *Z Hagi dnia* 28 *października.* — — Na posiedzeniu wczorajszém naradzano się względem przypuszczenia pana Brugmann, przez półczwarty godziny. Stanęło na tém, że mają być złożone w tym przedmiocie nowe dowody do dalszego rozpoznania izby.

— *Z Bruxelli dnia* 29 *października.* — Przybyli tu z Leodium xiąże Buckinhgam i pani Wyse, z domu Letitia Bonaparte.

— Z powodu popełnionéj kradzieży klejnotów xiężny Oranji, aresztowano tu pewnego cudzoziemca, w chwili gdy wsiadał do powozu pocztowego.

— Dzisiejszy numer *Gazette de Pays-Bas*, zawiera 3½ arkusza projektu do nowego prawa kryminalnego.

TURCJA. — *Z Stambułu dnia* 17 *października.* — Dnia 27 września o g. w pół do dziewiątéj, dało się tu uczuć mocne trzęsienie ziemi. Tegoż dnia ścięto znowu wielu Turków, którzy należeli do spisku janczarów. Dnia 7 b. m. przybył z Adrjanopola rossyjski pułkownik, który jak słychać przywiózł wiadomość, że Turcy w pewnéj wsi na zachód Adrjanopola napadli na Rossjan i w pień 300 ludzi wycięli. Obawiają się aby Rossjanie nierozpoczęli z tego powodu kroków nieprzyjacielskich. Gdy flotta rossyjska opuszczała Dardanelle, wywiesiła banderę turecką obok francuzkiéj i angielskiéj i salutowała 21 razy z armat. Angielska i francuzka toż samo uczyniły poczém odpłynęły, i dziś już tylko 6 wojennych okrętów angielskich zostało przy Dardanellach.

— *Z Belgradu dnia* 22 *października.* — Wojska paszy Skutaryjskiego, rozpuszczone zostały; wracając do domów swoich dopuszczają się gwałtów i rabunku, tak dalece, że mieszkańcy okolic Kostendil, poddani tureccy, upraszali jenerała Geismara o pomoc.

— *Z Seres dnia* 17 *października.* — Od kilku dni słychać tu, że sułtan wydał rozkazy aby wojsko tureckie cofnęło się z Aten oddając to miasto Grekom.

— *Z Orsowy dnia* 25 *października.* — Rozchodzi się w téj chwili pogłoska, że oddział Rossjan 200 ludzi wynoszący, polegając na zawartym pokoju, udał się spokojnie na kwatery do Vratza, gdzie napadnięty niespodzianie od daleko liczniejszego korpusu paszy Skutaryjskiego, widząc się słabszym bez porównania, poddał się na kapitulację. Turcy zezwolili na nią, ale zaledwie Rossjanie broń złożyli, Turcy wpadli na bezbronnych i w pień wszystkich wycięli.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

Towarzystwa naukowe w Londynie.

(Dokończenie).

Między towarzystwami które najsilniéj przyczyniają się do rozszerzenia badań w historji naturalnéj, jakiemi są: *Linean, Zoological i Horticultural Society*, odznacza się najwięcéj nieustającą swą czynnością *Medico Botanical Society*, którego głównym celem jest rozpoznanie lekarskich ziół i ich mocy uzdrawiania. Hrabia Stanhope prezes przykłada się gorliwie do dobra towarzystwa, i spodziewać się należy że sekcja medyczna nowego londyńskiego uniwersytetu wiele z jego działań otrzyma korzyści. Na posiedzeniach co miesiąc odbywanych, roztrząsane są zwykle ciekawe doniesienia z wszystkich krajów i wszystkich części świata nadsełane. Na posiedzeniu z 12 maja, czytano pismo arcy-xięcia arcy-biskupa Rudolfa i wielkiego xięcia Mecklenburg-Strelitz który oświadczył chęć

być członkami pomienionego towarzystwa. Król Wirtembergski członek honorowy towarzystwa, przysłał zielnik wszystkich roślin i ziół znalezionych na Alpach wirtembergskich. Wice-hrabia Strangford przywiózł z Brazylji 400 paczek nasion i celniejszych roślin medycznych tego kraju. Berlińskie towarzystwo ogrodnicze nadesłało jedenastą część swoich pism. Amerykański minister Barbour oświadczył, że później wszystkie botaniczne zakłady krajów oswobodzonych do tego związku przystąpią, i że on sam z swoich obszernych posiadłości w Delaware, przywiezie pewną roślinę, któréj tam najskuteczniejszą władzę uzdrawiania przypisują. Na następném posiedzeniu zostali mianowani honorowemi członkami, arcy-xiąże Rudolf, xiąże Chartres, i J.C.M. wielki xiąże Michał. Potém odczytano pisma Dra Hancock o skutecznem przyrządzeniu sasaparilli. Sławny ogrodnik naczelny królewskiego ogrodu Kew Ayton, przedstawił najnowsze exotyczne rośliny z swoich ogrodów, a sam prezes hrabia Stanhope przedstawił zbiór 440 litografowanych i kolorowanych tablic z roślinami, ułożonych przez professora Nees von Esebeck z Bonn. Na zgromadzeniu czerwcowém odczytano piękne pisma Dra Titforda *Hortus botanicus Americanus* i pana Bortona *Essay towards a materia medica of the United States*, dzieła, uzupełniające w dokładny sposób północno-amerykańską Florę. Poseł mexykański Roccafuerte ofiarował ważne dzieło: o roślinach mexykańskich a przytém i pośrednictwo swoje u rzeczypospolitych południowo-amerykańskich. Szanowny starzec, szkot, Sir John Sinclair, pisał do towarzystwa listy, zwracając uwagę współczłonków na uzdrawiającą moc Algi i innych nadbrzeżnych roślin, w które Hebridy najwięcéj obfitują.

Kraniologia Dra Galla i cały jego systemat znalazł od lat 14 w Anglji i Szkocji więcéj stronników niż w Paryżu, gdzie Gall będąc tylko lekarzem praktycznym, wielkich i zasłużonych doznawał względów, gdy tymczasem inne jego prace i badania w zupełne zapomnienie poszły. Całą naukę tego mędrca uważano tam za jakąś jenialną materjalistyczną bańkę napowietrzną, a nawet Damiron w dziele swojém: „*Essai sur l'histoire de la philophie du XIX siecle*" nazywa Galla głową *de l'ecole sensualistique*. W Wielkiéj Brytanji rzecz ma się inaczéj. Tam, zręczniejszy od swego nauczyciela i w słabą stronę uczonego John Bulla trafiający Dr. Spurzheim, dawniejszy pomocnik Galla a teraz licenciat lekarzy londyńskich, umiał przez zrozumiałe prelekcje czytane po wszystkich miastach Anglji i Szkocji, podobnież i przez liczne pisma swoje, zasłużyć sobie na wiarę i dobre imie między liczną publicznością. Z ośmiu dzieł które jedno po drugiém wydał, największe wzięcie jak zarazem i najwięcéj krytyków, znalazły jego Phrenelogy, bo tak nazwał naukę swoją. Ale największym wypadkiem niezmordowanéj pracy Spurzheima i jego trjumfem, jest to, że założono przed kilkoma laty trzy spowinowacone między sobą towarzystwa phrenologiczne (*Phrenological Societies*), w Londynie, Edinburgu i Glasgowie, które zbierając się co miesiąc na posiedzeniach, udzielają sobie nawzajem wszelkie fiziologiczne i czaszkowe postrzeżenia. Umiały one zająć dla siebie publiczność przez perjodyczne wydawanie dzienników, obejmujących ciekawe zawsze szczegóły i doświadczenia. Spurzheim i jego przyjaciele mieli ten rozum, że starali się ubezpieczyć przeciwko wszelkim zarzutom zasadniczą myśl ich systematu, to jest: iż zachodzi rzeczywista różnica między wrodzoném usposobieniem organiczném, a jego działalnością modifikowaną przez konstytucję ciała, wychowanie i ćwiczenia umysłowe.

Posiedzenie towarzystwa phrenologicznego w Londynie, którego prezesem jest znany Dr. Moor, a vice-prezesem Dr. Wright, odbyte w d. 4 maja, i drugie z dnia 18 tegoż miesiąca, były bardzo ciekawe.

Zastanawiano się i sprawdzono dwa nowe plany, to jest, o systemacie Galla przez pana Fossati, i o fiziognomice Lawatera przez doktora Ottie z Paryża. Na ostatniém towarzystwa posiedzeniu które z odroczenia się tegoż na listopad przypadało, czytał pan Tomasz Alcok rozprawę o wymiarach czaszki, z przełożeniem potrzebnych do tego rysunków, mnóztwo czaszek i modelów muzgu. Pan Hawkins pokazał nowy bardzo dogodny sposób robienia odlewów czyli odcisków całych głów na osobach żyjących, które w czasie téj operacji wygodnie siedzieć mogą, i kłaść się, jak dotąd bywało, nie potrzebują.

Nieocenione także korzyści przynosi towarzystwo kunsztów, *Society of Arts*, które wszelkie ulepszenia poczynione w mechanice, narzędziach fabrycznych, uprawie roli, nawet w chodowaniu bydła, sowicie wynadgradza. Nadgrody składają się z złotych, srebrnych i podwójnych medali. Te ostatnie są lane na wzór kambridgskich medali, zwanych *Isis-medals*. Towarzystwo złożone z gorliwych i licznych patriotów wydaje oddzielnie pismo czasowe, i ściśle zachowuje łączność z wybornem zgromadzeniem, *Society the Disfusion, of useful knowledge*, któremu Brougham przewodniczy, a pożytek i korzyści jego istnienia coraz wyraźniéj się objawiają. Jleż to jeszcze innych towarzystw należałoby tutaj wymienić. Jle związków, nie przeliczone korzyści zlewających na uprawę roli, machiny, rękodzielnie, zgoła na wszelkiego rodzaju kunszta. Jleżto oprócz tego wymienić zakładów zaprowadzonych wcelach częścią religijnych, częścią politycznych, częścią policyjnych, nakoniec wcelu wspomożenia ludzkości. Potem znowu następują liczne *Literary and philosophical Societies*, z ich muzeami, aparatami i prelekcjami, także *Horti cultural Societies* między któremi będące w Windsor i w Ross pierwsze trzymają miesce. Tak zwane, *mechanics Institutions, Scientific Institution*, i t. p. są po większych handlowych i fabrycznych miastach Anglji i Szkocji pozakładane. Są one niejako promieniami jednego środkowego światła stolicy. I te pod względem swojéj dążności, urządzeń i rozgałęzienia na bliższe rozpoznanie, zasługują.

Wspomniemy tylko o *Royal geological Society of Cornwal* założoném wr. 1814. To towarzystwo, wspólnie z *Linnaean i Wernerlan Society* w Londynie, największe prawie czyni postępy w historji naturalnéj. Jego właściwe siedlisko jest w Cornwall, gdzie kopalnie miedzi i cyny wiele materjałów dostarczają do czynienia postrzeżeń w Metallurgji. Szkoda wielka, iż nader ważne dzieło: *Transactions of the R. geological Society of Cornwall* w r. 1827 napisane, dotąd prawie wcale nie jest znane. Sławny z swoich dawniejszych podróży po Grecji John Hawkins, wdzięczny uczeń pamiętnego Wernera w Frejburgu, najważniejszą część tego dzieła ułożył.

WIDOWISKA W STOLICY

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś dana będzie komedja, z francuzkiego (pana Dubois) tłómaczona, pod tytułem: *Trafiła kosa na kamień*. Po niéj nastąpi komedjo-opera w 1 akcie, z niemieckiego (pana Cortenoble) tłumaczona, pod tytułem: *Talizman niewidzialności*. Zakończy po drugi raz nowa krotofila (w któréj poczyniono zmiany i dodano śpiewki) oryginalnie napisana, pod tytułem: *Intryga w straganie* czyli *Mniemane terna*.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nro. 472